

Mijająca już zima była łaskawa dla sadowników. W większości sadów rośliny nie ucierpiały w wyniku mrozów. Pomimo jeszcze trwających niskich temperatur następuje już rozwój roślin.

Na plantacjach porzeczek i jagody kamczackiej można zauważyć nie tylko nabrzmiałe pąki, ale również rozwijające się pierwsze liście. Na borówce amerykańskiej wyraźnie widoczne są zielone przestrzenie pomiędzy łuskami okrywającymi pąki. W cieplejszych regionach jabłonie niebawem wejdą w fazę mysiego ucha.



Oznacza to, że zbliża się moment pierwszych zabiegów dokarmiania roślin.

W fazie początkowej rozwoju roślin niezbędne jest uzupełnienie składników pokarmowych odpowiedzialnych za prawidłowy rozwój pąków kwiatowych, w tym przede wszystkim boru. Znaczenie takiego nawożenia jest nie do przecenienia. Pozwala ono na obfite kwitnienie i wytworzenie przez roślinę mocnych, prawidłowo ukształtowanych zawiązków owoców. Pamiętając o tym, że podstawą nawożenia jest utrzymywanie prawidłowego pH gleby oraz dostarczanie odpowiedniej ilości składników pokarmowych za pomocą nawozów doglebowych, możemy dodatkowo wzmocnić rośliny sięgając po nawozy dolistne. Rolą ich jest szybkie uzupełnienie okresowo występujących niedoborów, bądź zabezpieczenie roślin przed zaburzeniami fizjologicznymi wynikającymi z tzw. ukrytych niedoborów.



Aby zaspokoić wszystkie potrzeby roślin warto wybrać nawozy z oferty EKOPLON- szczególnie przeznaczone do dokarmiania roślin sadowniczych w tym okresie: **MAXIMUS extra ZnBMg** w dawce 1-2 kg/ha lub **EKOLIST duo B+Zn** w dawce 3l/ha.